

Nr. 316



Gena prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 16.20  
Miesięczn. " 5.40  
Za roznoszenie  
80 fen. miesięcznie.  
Z przea. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 21.50  
Miesięczn. " 7.10

Kalendarzyk:

Niedz. 23.XI Klemens  
Pon. 24.XI Jana od krzyża W.  
Wt. 25.XI Katarzyny.  
Sr. 26.XI Piotra.

Redakcja

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 24 listopada 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogł. szeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN. Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, na kolumny mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

## Główny Urząd Likwidacyjny.

### Komisje Szacunkowe Miejskowe, Południowa 28

1) dla Łodzi — miasta i strat przemysł. powiatu Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego.

2) dla powiatów Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego (za wyjątkiem s trat przemysłowych),

z dniem dzisiejszym rozpoczęły swe czynności.

∴ Koszty ustalenia i oszacowania strat wojennych ponosi Skarb Państwa. ∴

Podania i dokumenty w tych sprawach wolne są od opłat stempli i opłat skarb.

Zgłoszenia przyjmowane będą najpóźniej do dnia 1-go czerwca 1920 r. w godzinach od 10-ej do 2-ej po poł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Oszacowaniu podlegają tylko straty wojenne dotąd nie zarejestrowane.

Komisje Szacunkowe Miejskowe

Łódź, dnia 20 listopada 1919 r. przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym.

Nadeszły oryginalne ANGIELSKIE:  
STAL LANA i SREBRZYSTA  
DRUT STALOWY  
TYGLE GRAFITOWE

SZMERGEL w proszku i na płótnie  
narzędzia różne, uchwyty do świdrów,  
dłutka rzeźbiarskie. 2915c2

Krzysztof Brun i Syn  
w Warszawie, Plac Teatralny.

## Strajk drukarzy.

Drukarze Łódzcy, a tem samem i drukarze w redakcji „Rozwoju” zażądali 75 pr. podwyżki

Wczoraj wieczorem przybyła do nas delegacja drukarzy, zaznaczając, że właściciele drukarni i trzy pisma dwa polskie i jedno niemieckie, zgodziły się na podniesienie płacy o 75 pr.

Redaktor zaznaczył, że ta podwyżka jest za wysoka, że już dziś zarobek nocnego zecera wyrównywa pensji prezesa sądu okręgowego, przewyższa o wiele pensje profesora uniwersytetu, i o ile więcej maszynisty na kolejach.

Podwyżka nowa obciąża bardzo wydawnictwa prowincjonalne, a przecież gazety nie wydaje się tylko dla zamożnych ludzi

Uważa przeto redaktor, że pp. drukarze przeciągają strunę za bardzo, skoro jednak inni wydawcy pism przystali na tą podwyżkę trudno więc wymagać, aby „Rozwój” zaczynał targać na nowo.

Zastrzega jednak sobie, że przy maszynce do składania będą pracowały panu zecerowi do pomocy dwie kobiety.

Panowie delegacji zgodzili się na to, ale w godzinę potem przyszedł dysponent drukarni „Rozwoju” z zaznaczeniem, że i ten warunek zgromadzenie odrzuciło, a zecerzy związkowi nie stają do pracy.

Bardzo nam przkro, że dobra nasza wola rozchwiana została, ale przecież pismo nie jest własnością związku.

Zebrałiśmy więc trochę nam przychylnych osób, bez udziału P. zecerów i przygotowaliśmy obecny numer b. ich pomocy,

Prosimy wybaczyć nam różne usterki, ale przecież trudno samemu kłaść dobrowolnie głowę pod gilotynę.

Otwieramy na raz umówionych warunkach dostęp do pracy uaszym p. Zecerom, ale skoro tą prośbą odrzucą, będziemy zmuszeni dalej prowadzić

myśl przystawie Nie święci

garnki lepiej. I my wyrobimy powoli zastęp ludzi, którzy nauczą się sztuki drukarskiej. Zawiadami też panów zecerów nie są ważnymi rzeczami, że mogą przy „Rozwoju” zająć wakuujące miejsce.

Dzisiejszy numer złożony jest rękoma niefachowców

Redakcja.

## Zagadnienie plebiscytu.

Od chwili, kiedy wersalskim pokojem postanowiono, pisać „Gazeta Warszawska” że nie walka orężna rozstrzygnie o przynależności Mazurów i Warmii, tylko dowolny wybór osiedlonej tam ludności, tak Polska jak i Niemcy wyrażają swe siły w celu osiągnięcia korzystnego wyniku plebiscytu. Siłą faktu, jakim jest olbrzymi procent ludności polskiej na Mazurach, kraj ten tylko do Polski należeć powinien. Świadczy o tem asposobienie znacznej części ludności, która już dzisiaj oświadcza się gorąco za Polskę.

Lecz pozostaje jeszcze olbrzymia liczba ludności polskiej, która przez wieki systematycznie germanizowana, musiała się z czasem przejąć niemieckim duchem. Ale ten sen wiekowy, w którym ludność mazurska była pogrążona, ta obojętność na polskie uczucia narodowe, muszą się skończyć z tą chwilą. Lud mazurski w tej epokowej godzinie walki, pocznąć musi gorącą falę krwi polskiej, i wzbudzić musi w sobie płomienną miłość do ojczyzny; inaczej wynik plebiscytu nie może wypaść na naszą korzyść.

Jakich więc środków użyć musimy do osiągnięcia zamierzonego celu? Przedewszystkiem uswadamiać żywym słowem i pieśnią ten polski lud kresowy, budzić ducha narodowego i walczyć z Bronią musimy także ludność mazurską od ohydnych gwałtów i prowokacji niemieckiej. Bo o ile ludność polska w częściach Prus, niepodważalnie przyznanych Polsce, poczyna odzyskiwać powoli należne swe prawa, to na całym terenie plebiscytowym Mazurów panuje bezwzględny terror, a kraj cały zalany jest niemieckimi szpiegami.

Ludność tamtejsza pozostaje w ciągłej obawie, bo przy najmniejszym podejrzeniu następują zaraz aresztowania i bezpodstawne wyroki, a nawet konfiskata majątku i tym podobne udrczenia. Najdzielniejsi ludzie wędrują do kazamat pruskiech, a działacze osławionego „Grenzschutz” gnębią z wściekłością i wyrafinowaniem liczne rodziny mazurskie.

Aby położyć koniec tej polityce gwałtu i niesprawiedliwości, domagać się należy w tych warunkach jak najszybszego wkroczenia władz i wojsk koalicyjnych. To jedynie zabezpieczy może ludność mazurską przed okrucieństwem i gwałtami Niemców, ale Niemcy nie wypuszczą z ręki zdobyci, nie używszy przedtem wszelkich możliwych środków. Wojskowe władze na całym obszarze Prus Wschodnich grożą już dzisiaj, że nawet rozkaz z Berlina nie skłoni je do opuszczenia terenu plebiscytowego.

Wiadomo jest, że władze miejscowe niemieckie, na wypacek oficjalnego rozkazu rządu, aby rozbroić „Grenzschutz” noszą się tajemnie z planem zatrzymania wszelkiej broni i tworzenia pojedynczych oddziałów zbrojnych. Stwierdzono autentycznie, że na całym terenie plebiscytowym istnieją tajne składy nagromadzonej broni i amunicji przygotowanej do ewentualnych zatargów.

Niemcy chcą zmusić cywilną ludność, by z bronią w ręku bronila się przed rzekomym gwałtem i prowokacją polską. Zdaje się więc wobec tego że wojska koalicyjne, najprawdopodobniej francuskie, do których ludność miejscowa czuje najwięcej sympatii, a które w najbliższym czasie zajmą obszar plebiscytowy, będą musiały rozbroić każdy niemiecki oddział z osobna.

Podczas gdy Polska przez apostołów idei wolności, budzenie słowem i pieśnią narodowego ducha i uświadomienie polityczne, pragnie pozyskać dla siebie ten przynależny jej odłam narodu.

Niemcy terorem, gwałtem i okrucieństwami wydrzeć chcą Polsce kraj i lud mazurski, aby pogrążyć go nanowo w otchłani despotyzmu, niewoli i brutalności. Naród mazurski czeka cierpliwie, cierpiąc godzinę swego wyzwolenia. My im do tego sercem, słowem i czynem dopomódz musimy.

Dlatego nie wolno nam lekceważyć tej walki, chociażby nawet pewność zwycięstwa była po naszej stronie. Wiemy, że z przemożnym wrogiem mamy do czynienia, który nie spoczywa przed

Wszystkie martynowskie piece w stalowniach w Trzeńcu zgasyły z powodu niedostarczenia przez Czechów kontyngentu węglowego z Karwiny, przypadającego na podstawie umowy narodowej i sojuszniczej z prośbą o interwencję.

## Komunikat.

**WARSZAWA, 23 II (PAT)** Komunikat Sztabu Generalnego Wojsk Polskich. Front litwo-białoruski. Oddziały nasze wykonały kilka udanych wypadów na północny brzeg Dzwiny, biorąc 70 jeńców, 2 karabiny maszynowe, 1 działo i większą ilość materiałów wojennych. Na reszcie frontu utarczki patroli wyw. Front wotyński. Spokój. W zastępstwie szefa Sztabu Haller pułkownik.

## Dymisja-

**WARSZAWA, 23 II (PAT)** Sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych pan Władysław Skrzyński zgłosił dymisję. Przyjmując rezygnację, pan prezydent ministrów zawiadomił go posłem w Madrycie, podnosząc równocześnie to poselstwo do klasy pierwszej.

## Konferencja przemysłowa-

W dniach 18 i 19 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra Strasburga konferencja w sprawie utworzenia izb handlowo-przemysłowych o jednolitym ustroju na terytorjum całego państwa polskiego. Przedmiotem obrad był wniosek złożony w sejmie przez posła Stosłowicza. Obecni na konferencji przedstawiciele kół przemysłowo-handlowych zgłosili szereg poprawek. Dalsza dyskusja na analogicznych wnioskami rządu, oraz nad projektem ustawy wniesionym przez izbę państw ową odbędzie się dnia 25 i 26 b. m. w Krakowie przy współudziale przedstawicieli izb handlowych i przemysłowych z Małopolski i Wielkopolski.

Z byłego Królestwa Kongresowego, które izb handlowych nie miało, weźną udział w konferencji przedstawiciele organizacji społeczno-gospodarczych jak towarzystwa przemysłowców, towarzystwa handlowców i t. d. Z ramienia ministerstwa wyjadą na konferencję minister Strasburger i dyrektor naczelny wydziału politycznego dr. S. Hilezen.

## Przez opieszałość Czechów

**CIESZYN, 22 II (PAT)** Wszystkie martynowskie piece w stalowniach w Trzeńcu zgasyły z powodu niedostarczenia przez Czechów kontyngentu węglowego z Karwiny, przypadającego na podstawie umowy narodowej i sojuszniczej z prośbą o interwencję.

## Rokowania z delegacją niemiecką-

**BERLIN, 22 II** Agitacja partii ludowej przeprowadza agitację za natychmiastowym rozpisanem wyborów do parlamentu Rzeszy, aby naród

## Gość z obłoków

Byłem duchem wolnym i unosiłem się nad przeświatem przykrym. Ciągłe strajki w niebieskich, zawleczone przez uduchowionych dorazną ziemską salwą „agitatorów” — pogarszały nasz byt materialny. Dość powiedzieć, że musieliśmy sami zwinąć sobie z rozproszonego ogona komety Halleya papierosy i w braku zarekwirowanych przez niemiecki wydział aprowizacyjny zapalek, biegać 21784-509811 kilometrów do najbliższej gwiazdy Alfa Centaura, dygać i prosić o ogień.

Słońce bowiem robiło już bokami, aby poddać wzmocnionej ekspedycji kaloryi ciepła dla podtrzymania bicia serca mieszkańców Łodzi w 117 kinematografach. Pewnego dnia ówczesniśmy się wspólnie z innymi duchami „15 minut dziennie dla zdrowia” (systemem Millera) na pięknej równinie Mare Tenebrarum na księżycu, gdy przybiegł do nas Anioł ekspedytor i zawołał, że kto chce, może udać się niezwłocznie na ziemię i przybrać na się tak zwane „ciało”.

Znudzilo mi się już było to ustawiczne błędzenie pomiędzy gwiazdami w niepalonym niebie, poczęłem więc razno machać prawem skrzydłem dla wyrażenia swej gotowości. Zawsze w ciele, myślałem, można przy dobrym warunkach — nieco pociąć.

Wydał mi tedy Anioł ekspedytor przepustkę, wpisując w rubryce: Miejsce wcielenia — Łódź.

Moje wiadomości z geografii, którą nam wykładał w wolnych chwilach od gry w bilard (zwą to astronomowie ziemscy: gwiazdami spadającymi) święty Kleofas, opiewały o Łodzi, że jest to miasto przyjemnie i pięknie położone, z widokiem na wschód, zachód, północ i południe samorzędne, ruch-

mógł wypowiedzieć się o pierwszym roku rządów republikańskich i o republikańskiej administracji w Niemczech. „Verwarta” zastanawia się nad układem sił w przyszłym parlamencie i przypuszcza wzrost skrajnych partii prawicowych i lewicowych kosztem demokratów i socjalistów większości. „Verwarta” obawia się, że wskutek zmniejszenia się ilości scheidemanowców i demokrat-

ów partii istotnie panującej w parlamencie będą prawdopodobnie ostrogami, którzy udając walcząc się na lewo i prawo, narazem będą coraz socjalni i demokraci powołani przygotować się na tę ewentualność i nie spuszczać z oka dążenia do zjednoczenia całego niemieckiego świata pracy do robotników centralnych i członków ewangelickich związków robotniczych włącznie.

## Więści z Francji.

### Wybory we Francji.

Wyniki wyborów do parlamentu paryskiego są następujące: Konserwatyści 32, liberali 73, postępowcy 126, republikanie lewicowi 123, radykali 27, socjalistyczni radykali 78, socjalistyczni republikanie 26, zjednoczeni socjaliści 32, socjaliści secesjonisci 6. Straty i zyski przedstawiają się następująco: konserwatyści 0, liberali zyskali 42, postępowcy 76, lewicowi republikani 35, radykali stracili 25, socjalistyczni radykali stracili 85, socjalistyczni republikani stracili 7, zjednoczeni socjaliści 3 jed. dziew., socjaliści secesjonisci zyskali 6.

### Poincaré w Strasburgu

**PARYŻ, 23 II (PAT)** Prezydent Poincaré wyjechał do Strasburga, gdzie przemówił przy ponownym przemówieniu na bankiecie Poincaré zaznaczył, że obchód na uroczystości przedstawicieli uniwersytetów z różnych państw jest dowodem, że sumienie ludzkości całej uznało ostateczny pow-

## Rokowania z Niemcami.

**PARYŻ, 23 II (PAT)** Delegacja międzysojusznicza do rokowań z delegacją niemiecką w sprawie wykazania traktatu pokojowego zostanie mianowana w poniedziałek. Tegoż dnia po południu odbędzie się pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem generała Le Rond. Konferencje z delegacją niemiecką rozpoczną się we wtorek. Tonatem konferencji będzie przyjęcie ministeracji terenów okupowanych przez wojska ententy, oraz sprawa objęcia terytoriów plebiscytowych, wreszcie utworzenie komisji dla wyznaczenia granic.

### Turyści-

**PARYŻ, 23 II (PAT)** „Decente” prezes Touring klubu oświadczył w wywiadzie, że w roku 1920 spodziewane jest przybycie do Francji 3 miliony turystów amerykańskich. W związku z tem ogłoszono konkurs na wybudowanie wykwintnych hoteli na linii między Paryżem a Cydą.

liwę na Piotrkowskiej, a wymarłe na boznicach; wiele restauracji i co tydzień obchód innej rocznicy uratowania Polski przez polityków ludzkich. Siadłem więc bezwzględnie na kropkę deszczu i spadłem na bruk ludzki.

Nieco zmęczony podróżą i upadkiem, wygramoliłem się na stopień schodów jakiegoś sklepu i zbierałem t. zw. myśli. Św. Zofja, wdowa z trzema córkami, uczyła nas w niebie, że wcielenie na ziemi dokonywa się z łatwością tak dalece, że wprowadzić trudno się na ziemi od wcielenia uchronić.

Tymczasem więc w oczekiwaniu chwili właściwej pewny swej przyszłości, poszedłem rozglądać się wokoło. Środkiem ulicy szedł pochód. Zwartym szeregiem kroczyły kołyski, wózki z budkami, odstrojne poduszeczki z haftowanymi kółderkami spowici najmłodsi obywatele miasta. Na froncie szło trzy letnie bobo ze sztandarem: bezpośrednio rodzenia. „Precz z wyzyskiem ojców i matek. — Co tu? szepotałem do ucha zdejmującego przed sztandarem ze cześć kapelusz przechodnia.

Pochód demonstracyjny związku zawodowego niemiolat-brzmiała odpowiedz. Tu grzesznym przechodzącym powiedział:

Liczba związków w Łodzi dosięgła 1489. W tym tygodniu utworzono związki następujące: związek zawodowy nieletnich matek, związek zawodowy pasażerów, związek zawodowy przejechałych przez samochody ojskowe, związek zawodowy siedzących w eukierni Szaniawskiego, związek zawodowy poszukujących mieszkań, związek pa-nien porzuconych przez żołnierza polskiego, związek drabiniarzy okradających mieszkania, związek przeciwników teatru i muzyki, związek domokrochów dobroczynnych i wreszcie związek zawodowy niemowla. Erze kilku dniami właśnie ogłosz. zwią-

rót Alzacji i Lotaryngji na łono ojczyzny. Poincaré następnie na kongresie młodzieży przypominał prezydent Poincaré cierpienia, które Alzacja i Lotaryngja przeszła i złożoną przysięgę, że Francja nie złoży broni dopóki Alzacja i Lotaryngja nie powrócą do Francji, a zwracając się do przedstawicieli państw sprzymierzonych i zaprzeczonych, n. i do Polaków, wyraził życzenie, aby Polska pracowała nad rozwojem nauk i postępowaniem cywilizacji.

### Strajk drukarski w Paryżu.

**PARYŻ, 23 II (PAT)** Redakcja dzienników zjednoczonych „Feuille Commune” odbyła konferencję z ministrem pracy, który zgodził się na interwencję między nimi a stron pracujących. Następnie p. minister przyjął delegację pracowników drukarskich.

### Żądania górników-

**PARYŻ, 23 II (PAT)** Z powodu odmowy pracodawców właścicieli kopalni podwyżki płacy o 60 pr. górnikzyzyli swe żądania do 40 pr., właściciele kopalni zaś proponują 20 pr. Górnicy domagają się równocześnie wprowadzenia 7 godzinowego dnia pracy.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Kilkakrotnie odkładamy z powodu trudności komunikacyjnych zjazd partii niemieckich niemieckich socjalistów, zapowiedziany został ostatecznie na dzień 30 listopada do Lipska.

Z Wiednia donoszą, iż kanclerz Renner oświadczył, iż w Austrii panuje wielki głód z tego powodu wzmaga się bardzo zwłaszcza we Wiedniu śmiertelność.

Na kościele Ewangelicko-Reformowanym w Żelowie dotychczas widnieją następująca tablica przy ulicy z napisem: „O Wspaniałomyślności Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra I-ego, króla Polski i t. d.” „Czy by już nie czas jej zdjąć? Wszak „wspaniałomyślność” naszych p. cesarzów i „Królów Polskich” dzisiaj może być śmiało uważana za krawą ironję.

zек powyższy strajk powszechny. Nikt już nie może urodzić bez wiedzy i powolenia związku. W mieście żaloba.

W tej chwili ojcowie i matki wciągają w agitację magistratu, jak zaradzi ztemu. Lecz przydziału pokarmu pomiędzy związkowców. W katedrach straszono matkę panika. — Zadrzałem. O stanie się ze mną? Przecisnąłem się z rozpaczem pomiędzy korowodem kołysek, zatykając nos chudeczką i wdrapałem się na gmach Rudy Miejskiej. Szczerkając z zimna zębami siedziałem przez długi czas daremno oczekując możliwości wcielenia. Zapadła noc. Przeciągnął pochód demonstracyjny związku panien wstydzących się bezmestwą z czarną chorągwiom i zapalonem światłem. Daremnie Niemowlenta były nieustępliwe. Już chciałem drapać się po chmurach do nieba, gdy nagle poczułem, że mnie ktoś „wywołuje”. Jakas siła porwała mnie i uniosła. Znalazłem się w siemymy koja. Wokół mnie wirował stolik. Grono sprzączonych rąk ludzkich wirowało wraz ze stolikiem. Hypnotyzer glychum głosem wołał:

„Pokaż się duchu”. Nie głupim, szepotałem. Ojciec mi brak, ciała pragnę. Ze złości dmuchnąłem na ucho. Nagle poczułem, że w tym hypnotyzerowi w ucho. Nagle poczułem, że w tym nim kacie pokoju coś się miłego dla mnie dobiega paściami. Zawód ducha stał się w ostatnich czasach nyma. Pobiegłem tam. To usta wysokiego podpułkownika artylerji szukały ust pięknej blondynki. Usiadłem na spoletach. Usłyszałem szept: „Jutro o 5 u mnie”. Uciek. Zakolysałem się z radością. Nie opóściłem już miłej pary i gdy wyszli kraje żyłem nad mimi.

Gdy szczerliwie wcielony, urodzić się i dorosnąć, złożyć z pewnością związek zawodowy wywołany, cy, duchów.

# Anglik o powstaniu na Śląsku.

Wzburzenia rozpaczliwych walk. Okrucieństwa niemieckie i deportacje. Porowokowanie Polaków.

— Na Niemcy spada odpowiedzialność. Londyński „Times” zamieścił obszerny opis powstania i beznadziejnych walk polskich z Niemcami, na Śląsku, nadesłany mu przez specjalnego korespondenta z Warszawy. „Times” pi-

ędy wybuchły rozruchy w rejonach kopalniczych na Górnym Śląsku — Niemcy w pierwszej chwili zajęli stanowisko obronne. Gdy się jednak przekonali, że powstańcy działają bez planu, wysłali na miejsce pociąg pancerny z ostrym rozkazem. Jednocześnie komisarz Hoersing wydał proklamację, ogłaszając strajk za nieprawny, wzywając robotników, aby natychmiast powrócili do pracy i zapowiadając, że powstańcy będą rozstrzelani bez sądu.

Powstańcy nie mieli szans wygranej od początku. Opis dwóch wypadków wystarczy, aby wyrazić beznadziejność walki. Powstańcom udało się zatrzymać pociąg pancerny pomiędzy Dąbnią i Szopnicami przez wysadzenie w powietrze kolejowego po obu stronach pociągu. Pieczęcią powstańców, posiadających trzydzieści karabinów, otoczyło następnie pociąg. Obłożenie trwało dziesięć godzin — dopóki nie przyszły posiłki niemieckie i nie zmusiły powstańców do odwrotu.

Najbardziej dramatycznym jęszcze był atak polskich powstańców na Mysłowice. Atak rozpoczął się o czwartej rano opanowaniem przez powstańców stacji kolejowej. Miasto było bronione przez załogę niemiecką, złożoną z 600 żołnierzy piechoty, 24 karabinów maszynowych i czterech armat. Powstańcy posiadali 180 karabinów i piętnaście działek do każdego. Mimo to zdołali oni na krótko opanować większość miasta. Zabrali dwa karabiny maszynowe i zabarykadowali się w budynkach szkolnych. Ale Niemcy przyprowadzili do opancerzone samochody i rozbili budynki powstańców w pył szrapnelami. Po całonocnej walce zmuszono powstańców do odwrotu. Krótko po tym nastąpił szybki bombardowanie, jakie słyszaliśmy w nocy 7-ej wieczorem — było ostatnim ciosem, jakim powstanie.

W nocy 18-go sierpnia z aeroplanu niemieckiego spadł ogień do grupy ludzi, zabijając jedną dziewczynę i raniąc drugą. Dnia 21-go sierpnia Niemcy strzelali z karabinów maszynowych przez granicę. Następnego dnia dwie osoby zostały zabite na terytorium polskim przez strzały pochodzące ze strony niemieckiej; a pewna liczba domów została uszkodzona przez ogień artyleryjski. Wyższe wypadki są charakterystycznym przykładem tego, co się działo na Śląsku w ciągu trzech dni. Wieczorem dnia trzeciego powstańcy zostali wypędzeni ze wszystkich miejscowości, w których rozruchy się rozpoczęły. Pozostał im tylko pasek nad polską granicą i część lasów po południu od Katowic. Pogrożko Hoersinga pod adresem powstańców brzmiało z brutalnością. Posiadam listę miejscowości, w których miały miejsce podobne wypadki. W Bytomiu przesłano trzydzieści osób. Jestem przekonany na mocy raportów, dochodzących tu przez granicę, że ruch ten będzie się rozszerzał. Ogień, który rozpalili się z końcem sierpnia, może być przygaszony, ale wybuchnie on po-

nowanie na całej przestrzeni Śląska — dopóki nie będzie ugaszony w morzu krwi.

Rozmawiałem z różnymi i licznymi powstańcami. Łatwo ich poznać po białoczerwonych opaskach. Powiadają, że nie ustąpią, dopóki nie zmieni się obecna nieuczynna sytuacja. Pragną oni pokoju, zniesienia stanu wojennego, otwarcia kopalni i plebiscytu. Te same żądania przedstawił oni amerykańskiemu pułkownikowi Goodyear, członkowi alianckiej komisji węglowej, która dopiero co odbyła konferencję z czterema przedstawicielami Polaków. Pragnę to podkreślić, ponieważ Niemcy będą utrzymywać, że powstańcy polscy na Śląsku istnieją jakiś prąd bolszewicki, to był on tam wprowadzony i podtrzymywany przez Niemców. Odpowiedzialny przywódca polskich robotników na Śląsku są — albo uwięzieni na mocy oskarżenia o konspirację, albo byli zmuszeni do ucieczki przez granicę, jak owych czterech, którzy konferowali z pułkownikiem Goodyear.

Stan obłożenia zaprowadzono na Śląsku w styczniu, w celu rzekomego zapobieżenia rozruchom w centrach przemysłowych. Skoro jednak dowiedziano się, że losy Górnego Śląska zależą od plebiscytu, stan obłożenia rozszerzono na całe terytorium. Na mocy praw stanu obłożenia — zabroniono wszelkich zebrani robotniczych. Ale władze niemieckie zamknęły oczy na zebranie bolszewickie, jakie się odbyło dnia 11 sierpnia w (Laura Hnette).

Fakty te służą za przykład, że Niemcom rozchodziło się o wywołanie rewolucji, która uniemożliwiłaby plebiscyt.

Alternatywą rewolucji dla Niemców była masowa deportacja ludności. Metody tej użyła na Śląsku aż do niedawna gen. Hoefer (komendant obwodowy) — ten sam, przeciw któremu rząd belgijski rozpoczął akcje za obronę i okrucieństwa popełnione w Belgii podczas niemieckiej okupacji. Ostatnio władze niemieckie zwołały tego generała do obowiązków na Śląsku, aby mu umożliwić schronienie się w Belgii — ekstradycji do Belgii. Miejsce jego zajął gen. Lettowitz.

Niemcy użyli wszystkich sposobów, aby doprowadzić do rozpaczliwej polską ludność na Śląsku. Polacy zmuszeni byli patrzeć na czynną propagandę niemiecką, w celu urobienia sobie przychylniej opinii w sprawie plebiscytu, silnie kopalni i przez niemiecki rząd, podczas gdy wszelkie próby prowadzenia podobnej propagandy na rzecz Polski — były uważane za zdradę stanu i brutalne karanie.

W stanie obłożenia niemieckim formacja „Reichwehr” (Obrona Narodowa) prześladowała polskich górników i robotników w najniebezpieczniejszym Siedzeniu na „Spiskowca”, skazyło Niemcom za wymówkę do przeprowadzenia ścisłych rewizji po domach, przyczem dopuszczali się bezczelnych rabunków. Setki osób aresztowano bezprawnie na mocy gołosłownego oskarżenia o zdradę a po 24-ech godzinach wypuszczone je na wolność, ale tak zbite, że „rodzona matka, by ich nie poznała”, jak to mówili jeden z tych, którzy padli ofiarą niemieckiej brutalności. Z drugiej zaś strony garnicy niemieccy, którzy wstąpili do niemieckiej obrony narodowej, dostawali dostawiając pełną płacę od niemieckich chleboborców i bonus, wynoszący sześć marek dziennie.

### O przynależność Mazurów.

więcej marek dziennie za pracę, równocześnie z którą inni pracownicy wykonywali za 25 — 30 marek. Inne jest to nawet daleko do podniesienia dobrobytu — tylko chciwość i chęć zbytku. Walczymy z paskiem towarowym, musimy walczyć i paskiem na pracę.

# Francuzi o Polsce.

We Francji przybyło nam w ostatnich czasach nietylko sporo przyjaciół, lecz i ludzi którzy w naszych sprawach umieją mówić i pisać z prawdziwą znajomością rzeczy.

Nazwiska publicystów tej miary, co pp. Lichtenberger, Chéradame, p. Casin, Bienaimé itp., którzy oddawna sprawami polskimi się zajmują, znane są u nas powszechnie. Dziś, można do nich przyłączyć sporo nowych imion, które już wyróżniły się w piśmiennictwie bieżącym francuskim umiejętnym poruszaniem spraw polskich.

W doskonale redagowanych tygodnikach „L'Opinion” i „La Démocrate” umieszcza kapitalne artykuły o Polsce p. Maurice Fousseant, w dziennikach pisuje o nas pp. Grapin i paru innych młodszych przyjaciół naszych. Wszyscy oni starają się oświetlić problem polski wszechstronnie, starają się zainteresować szerszy ogół we Francji do spraw naszych, przedstawiając je w sposób rzetelny, nie obliczony na chwilową koniunkturę polityczną. Zajmują się oni Polską, dlatego, że jest to „wielka rzecz”, że pociąga ich ona tem wszystkim, co jest majestatem jej duszy, co przetrwało najcięższe ciosy, a dziś, z chwilą zamartwychwstania, zapowiada świetną przyszłość.

Ostatnio w Paryżu taka Polska była przedmiotem paru konferencji, urządzonych staraniem „Ligi młodej Rzeczypospolitej” na której czela stoi znany publicysta i działacz społeczny, Marc Saugnier. Na konferencjach tych p. Monabréa mówił o „Polsce i Europie” (p. Casin zaś „O Polsce szczęśliwej” (La Pologne heureuse), pierwszy prelegent określił rolę Polski w Europie. „Im lepiej przyszłość Polski będzie zabezpieczona — konkluduje prelegent — tem pewniejszy będzie pokój Europy”. Cdy „Francia Wschodu” — jak się wyraża p. Monabréa — będzie silna i niezależna, wówczas uczyni ona despotyzm niemożliwym w Niemczech i w Rosji; będzie ona pionierem zasad zachodnich praw wolności.

Miłośnik i znawca literatury p. P. Casin w odczycie swoim o „Polsce szczęśliwej” — charakterystycznie rysował światło na tle przyrody kraju, obyczajów ludu i jego twórczości artystycznej. „Rasa ta — mówi — akuszowana na obraz i podobieństwo przyrody kraju, jest prosta, szczerą, ruchliwą. Wyraża się ona w literaturze o charakterze mocnej i uroczej bezpośredniości. Jest ona niedbala, dobroduszną, rozważoną, zawsze jednak wytworną, wyrażającą wiarę w życie. W legendach, piosnkach i przysłowkach, w poematach najstarszych, drga zawsze coś radoznego, uskrzydłego. Wśród największych przeciwności losu, nigdy całopolski — powiada Casin — nie tracił swojej mocy wewnętrznej, szczerzej, szlachetniej. Rozwinie się ona teraz, w atmosferze wolności odzyskanej.”

Tak mówią o nas Francuzi, którzy dawno przed wojną zawarli z nami sojusz duchowy. Cześć im za to!

### Rozbiórka dzwonicy.

Odbywa się dalej rozbiórka kopuły dzwonicy b. soboru prawosławnego na placu saskim. Rozbiórka odbywa się od wewnątrz, tak że niepotrzebne jest rusztowanie. Przez 2 dni zdjęto prawie całą blachę; obecnie sterza krokwie drewniane. Wczoraj wystawiono w Teatrze Wielkim opera Tadeusza Joteyki p. t. „Grajek”. Dyrektor Jeyko długo czas bawił w Łodzi, gdzie złożył kilka towarzystw muzycznych.

### zagadkowa śmierć.

Bezimiennie znalezione w hotelu zastrzelonych 2 ludzi. Jeden z nich to radny z Częstochowy i członek Rady robotniczej na Ostatnim Groszu, D. Sławek; drugi to urzędnik aprowizacji częstochowskiej, Markiewicz. Sławek leżał w 1-sym piętrze, a Markiewicz w 2-im z rewolwerem w ręku. Przy zamordowanych znaleziono nietkniętą kieszonkę. Wskazuje to na podejrzenie, że M. zastrzelił Sławkę, a potem sam sobie życie odebrał. Radny Sławek został wydelegowany przez częstochowską Radę Miejską do Będzina w celu prowadzenia węgla do Częstochowy, i w tym celu wyleciał do Będzina.

### Pasek na pracę.

Jeden z postów ludowych wystąpił w Sejmie ze skromną uwagą, by karać jako lichwe zadanie nadmiernego wynagrodzenia za pracę. Bardzo słuszne. Płaca winna stanowić równowagę energii straconej przez robotnika i zapewnić mu utrzymanie, ale czy u nas stosuje się do tej zasady? Jedni paskują chlebem inni skórą i tkaninami, inni wreszcie własną pracą, a ten ostatni pasek bardziej się nieraz przyzwyczajony do śrubowania cen, niżli wszyscy pośrednicy razem wzięci. Dobrze się zatem stało, iż wreszcie zwrócono uwagę na nadmierne zadanie wynagrodzenia za pracę i postanowiono jasno sprawę. Lichwą bowiem jest zadanie i otrzymywanie przez pracownika fizycznego 100 i

### Władzy energicznej walki z łapownictwem!

# „Arystokracja“ bolszewicka.

„Chicago Tribune“ umieszcza bardzo ciekawe uwagi korespondenta swego Osmana o powstałej pod rządami bolszewików „arystokracji“ w Rosji.

„Arystokracja“ ta, urodzona na barłogu, w ciemnych suterynach i lepiankach przedmieść Moskwy i Petersburga, składa się z 1500 osób i obecnie strojna w kosztowne futra, liońskie aksamity, bezcenne perły i brylanty, nadaje ton, a próżność jej jest bezgraniczna. Większość owej arystokracji stanowią kobiety, gdyż Rosja nawet przed wojną zwaną była „krajem kobiet“, a bolszewizm kobietom wybranym oczywiście przyznał zgoła wyjątkowe prawa. Jednym słowem w bolszewickiej Rosji odżyły obyczaje carskiej arystokracji z tą jednak różnicą, że zamiast wytwórnych dam antea regimie, jako gwiazdy współczesnych „salonów“ zajaśniały obwieszone brylantami kucharki i zamiataczki ulic.

Niejaka Barbara Szukin, ekskucharka, mieszkała przez dłuższy czas w przepięknym pałacyku Romanowych, urzędowała wspaniałe uczy, ubierała się z rążącym przepychem, miała cały sztab służby do dyspozycji i luksusowe samochody. Jednak jedwabne, lśniące zbytkiem życie tej arystokratki kuchennej proveniencji trwało niezbyt długo. Ze stylowego pałacyku wypędziła ją kuzynka jednego z bolszewickich carów Rosji, Irena Koskow, która z kolei owinięta w gronostajowy płaszcz i sznury pereł rozbiła się, samochodami i urzędowała Heliogabaiowe uczy.

Rolę carowej wśród tej jedynej swym rodzaju arystokracji odgrywa sienna madame Andriejewa, przedtaty przyziółka, a dziś legalna żona Maksyma Gorkiego, kobieta niegdyś pończotna, dziś ubiórowana, strojna w najswietniejsze

toalety i klejnoty i ucharakteryzowana na młodzieńką władczynię bolszewickiej Rosji.

Przepych otaczający ją i wielkie jej znaczenie wśród „arystokracji“ współczesnej wywołały gorycz i zawiść i oto grono jej wrogów wyłowiło nową perłę, nakazując jej rywalizację z dumną, jak królowa żona wielkiego pisarza. Tą rywalką jest piękna, dwudziestolatka nie umiejąca czytać Olga Gwozdow, córka prostego chłopca, zamieszkała obecnie w pałacu Stroganowych i otoczona książęcym przepychem.

Tak wygląda dzisiaj świat „obrońców ludu“.

## Mowa Lloyd George'a.

„Le Temps“ w artykule wstępnym omawia mowę Lloyd George'a, wygłoszoną na bankiecie u lorda-mera, w której premier angielski poruszył szereg nierozwiązanych dotąd kwestii polityki międzynarodowej.

Co do kwestii adriatyckiej, pierwszy minister angielski uważa ją za małą, o ile bierze się ją samą dla siebie; atoli pobudza ona niepokoje, co przeszkadza łatwemu zawarciu jej porównania. Jak wojna w roku 1914 wzięła swój początek ze sporu austro-serbskiego, tak i pokój w Europie pewnego dnia może się stać zależnym od tego, jaką będzie granica między Polską a Durazzo. Lloyd George daje wyraz oczekiwaniu, iż uda się znaleźć rozwiązanie, które nie będzie w sprzeczności z interesami i honorem Włoch.

W sprawie państwa otomańskiego, Lloyd George ograniczył się do stwierdzenia, iż aljanci są zgodni co do trzech zasad: wyzwolenia ara-

bów, wyzwolenia ormian i odebrania strazy Dardanelach państwu, które sprzeniewierzy się swemu mandatowi i na rozkaz wojskowych czynników pruskich zamknie wstęp do śródziemnomorskiej wody.

W końcu poruszył Lloyd George sprawy rosyjską, określając, jak sobie przedstawia obecną sytuację w Rosji i jak je należałoby naprawić. Przedewszystkiem stwierdził — co przyklasnęli współbiesiadnicy, wśród których znajdowali się także ambasadorowie francuski i hiszpański — iż nie wierzy w podbicie całej Rosji przez bolszewików. Atoli Anglja może w dalszym ciągu podtrzymywać politykę rosyjskich, jak to czyniła dotychczas.

## Zadania ententy.

Przedstawiciel ententy w Budapeszcie Clerk oświadczył, że ententa niema zamiaru wtrącać się do zewnętrznych spraw Węgier, lecz grozi równocześnie zerwaniem stosunków z Węgrami na wypadek, gdyby obecny rząd węgierski nie zastosował się do życzeń ententy. swem oświadczeniu żąda ententa wykluczenia Frydrycha z gabinetu, ponieważ tenże powołany na stanowisko zarządzającego krajem, tem samym zindyfikował się z samymi, którym hołdowali Habsburgowie i Hohenzollernowie. Frydrych oświadczył wobec tego, że z gabinetu ustępuje.

## W SĄDZIE

— Z uwagi na okoliczności łagodzące, skazany jest na 3 dni aresztu.

— Ach! niechże to pana sędziemu Pan Błogosławię wynagrodzi.

Zawadzomski Adam zgubił paszport niem. wyd. w Nowosolcu, książeczka cecm kowalskiego, przepuska od. roz. eru. 9863-1

Staniawa Zdzisław zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 9856-1

Skwarek Eugenja zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9889-1

Słowińska Rozalia zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 9875-1

Skibińska Maria zgubiła paszport niem. wyd. z gm. Szymanów. 9874-1

Wanko Helena zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi, nomiację i różne dokumenty. 9850-2

Zaginął paszport niemiecki wyd. w Łodzi na imię Julian Bronisław Brzozowski. 9820-1

Zgubiono legitymację i tymczasowy paszport na imię Edwarda Szalma, wystawiony w Zyrardowie, Warszawska gub. 9817-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Otto Kance wyd. Berlin-Neukölln. 9829-1

Maszyna zupełnie nowa do sprzedania zaraz ul. Lipowa 42-15. 9801-3

Nawóz koński sprzedamy. Warszawskie Ziemiańskie Tow. Mleczarskie, Kościuszki 29. 9806-2

Pończochy, skarpetki, po cenie fabrycznej w mieszkaniu prywatnym wyprzedaje. Tamże nad rabianie, oraz wszelkie reperacje pończoch. Piotrkowska № 185 m. 5. 9836-4p.2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Pralnia dobrze wyrobiona w śródmieściu przy 80,000 Mk. rocznego obrotu jest od zaraz do sprzedania, powód wyjazd. Łaskawe oferty pod „Pralnia“. -2

Potrzebny zaraz pomocnik rolny z praktyką pod kierunek właściciela, zgłaszać się m. Rudemki po 1 Zgierzem. 9855-4

Potrzebny jest czeladnik szewski na damskie roboty zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Wiadomość w Aleksandrowie u R. Kergera. Magazyn obuwiu ul. Ogrodowa. 9618-1

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Radogoskie T-wo Poż. Osz. Złogierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7523-ncw19

Różne: Kawalet poszukuje za wynagrodzeniem, pokoju meblowanego z oddzielnym wejściem. Oferty w Rozwoju pod „Pokoje“ 9833-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

Lesnej praktyki poszukuje inteligentny mężczyzna, najchętniej przyjmie posadę rządową. Oferty dla „B. K.“ w adm. Rozwoju. 9870-1

## Drobne ogłoszenia

Kupno i Sprzedaż: A.A.A.A.A. Kupuję wszakie futra. Pięć najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje sznurskie. 9324-17

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.

A.A.A.A.A. Najtańsze sezonowe wyprzedają resztek. Boston szewioty, korty, welury, drapsy, sukna, na kożuszki, podszełki i watalina. Czysto wełniana filnela w białym, bordowym, szarym i ponaowym kolorze na kapełuszki, „Berety“, jedwabie, etminy, batysty, cajtgi, barchany, pościel, wyppy, metkal, surówka na fartuszki, lasting i atle zefiry. Koldry watowe i białe. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym Killińskiego № 40 (Widzawska str., II p., m. 10. 9881-nwscp.